

14.04
14.04.01
13.



Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego
w Radomiu
Plac Jagielloński 15
26 - 600 Radom
tel. kasy 36 213 66

VII RADOMSKI TYDZIEŃ TEATRALNY

Ten "Sen..." trzeba zobaczyć, prześnić!

19 października 1998r.
godz. 14.00 i 18.00
Duża Scena
cena biletu - 20 zł, 15 zł

Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi

William Shakespeare

SEN NOCY LETNIEJ

przekład - Stanisław Barańczak

reżyseria - Waldemar Zawodziński

dekoracje - Waldemar Zawodziński, Ryszard Warcholiński

kostiumy - Maria Balcerek

ruch sceniczny - Janina Niesobska

opracowanie muzyczne - Waldemar Zawodziński

reżyseria światła - Krzysztof Sendke

grają:

*Ryszard Kotys, Agnieszka Kowalska, Bogusława Pawelec, Bogusław Sochnacki, Ewa Beata Wiśniewska,
Urszula Gryczewska, Michał Staszczak, Dariusz Taraszkiewicz, Dariusz Siatkowski, Barbara Marszałek,
Irena Burawska, Zbigniew Szreder, Jan Hencz, Mariusz Jakus, Marek Kasprzyk, Cezary Rybiński, Józef
Zbiróg, Bohdan Wróblewski, Henryk Staszewski, Robert Wojciechowski, studenci PWSFTviT w Łodzi*

Szekspirowski "Sen nocy letniej" w dyrektorskiej interpretacji jest nade wszystko widowiskiem. Rzecz jasna widowiskiem bardzo wyrafinowanym i wysmakowanym plastycznie (...). Sporo tu pięknych sekwencji, żywych obrazów, nawet quasi - baletu w scenach z elfami. (...) Widowisko jest konsekwentne, sympatyczne, a niektóre jego obrazy, takie jak finałowy odjazd powietrznego świata elfów w mrok, z całą pewnością pozostaną w pamięci widzów.

Jacek Sieradzki, Polityka

Nie ulega wątpliwości, że inscenizacja jest wyjątkowa. Decyduje o tym przede wszystkim strona wizualna przedstawienia. Reżyser roztoczył niesamowitą wizję niczym ze snu, zaskakując wciąż nowymi pomysłami na zaaranżowanie przestrzeni scenicznej. (...) Sceniczne obrazy łączą się z dynamiczną, transową i niepokojącą muzyką.

Bogdan Sobieszek, Dziennik Łódzki

Reżyser wykreował zupełnie osobny świat: "Sen nocy letniej" śni się wszędzie i nigdzie, w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Zawodziński wystawił szekspirowski utwór w kosmos i tam go zawiesił. Sceny oniryczne przeplatają się z realnymi szalenie naturalnie. Z tekstu wydobyte są na pierwszy plan treści dramatyczne, co jednak wcale nie znaczy, że baśniowość "Snu..." umyka. (...) Jej nienaganny rytm i rytm zachowany jest dzięki porozumieniu reżysera z zespołem aktorskim. Konsekwencja interpretacji, reżyserii i inscenizacji znalazła idealne odzwierciedlenie w grze aktorskiej.(...) Prawdziwe, zaaranżowane i udawane uczucia, muzyka techno, ceratowe fraki i krynoliny, przed nimi odgrywający się mityczny, acz kretyński teatrzyk; to wszystko w paradzie na wybiegu pokazu mody, na targowisku próżności schyłku XX wieku. I co teraz? Tylko patrzeć? Śnić sen? A co zdarzy się po przebudzeniu? Tak wspanialej, głęboko mądrej, fascynującej inscenizacji dawno nie oglądałem na polskich scenach.

Michał Lenarciński, Wiadomości Dnia

Zgodnie z intencją Shakespeare'a "Sen nocy letniej" w ujęciu Teatru im. S. Jaracza stał się pochwałą wyobraźni nie tak znów bardzo odległej od rzeczywistości. Zawodziński dał przedstawienie rzadko, aż w takim stopniu, wierne istocie szekspirowskiej komedii, a przecież dzięki zastosowanym środkom bliskie wyobraźni współczesnego widza.(...) Sięgnął do źródeł sztuki, by przejrzeć się w nich sam teatr i stworzył wielkie, niekonwencjonalne od początku do końca widowisko. Nie udające ani życia, ani jakiegokolwiek realnej rzeczywistości, a podporządkowujące założonej grze wyobraźni wszystkie elementy.

Małgorzata Karbowski, Kalejdoskop